

KATARZYNA ROGODZIŃSKA, MONIKA OBRĘBSKA



WSPÓŁCZESNE TABU JĘZYKOWE, CZYLI O CZYM NIE MÓWIĄ POLACY

ABSTRACT. Katarzyna Rogodzińska, Monika Obrębska, *Współczesne tabu językowe, czyli o czym nie mówią Polacy* [Contemporary language taboos, or what Poles do not say] edited by A. Jasielska, M. Obrębska, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. XLV: *Oblicza współczesności. Perspektywa psychologiczna* [Faces of modernity. A psychological perspective], Poznań 2018, pp. 127-149, Adam Mickiewicz University. Faculty of Social Sciences Press. ISSN 0239-3271.

The issue of contemporary linguistic taboo seems to be an important one due to the fact that we deal with its consequences in scientific, as well as social and educational, discourse. However, it has not been explored extensively enough. This thesis aims to investigate the differences in lexical processing of taboo and neutral words. The data was collected in a two-steps procedure. Firstly, a questionnaire was used to examine what topics are considered to be taboo in different age groups. Secondly, a psychological experiment was conducted with use of E-Prime programme in order to investigate the difference in taboo and neutral words reaction time. 58 people participated in the experiment, divided into two age groups. No statistically significant differences were observed between taboo and neutral words reaction time. However, it was proven that the taboo words reaction time is, in fact, statistically significantly longer for people in middle adulthood stage than for students. This study considers emotional valence as the only factor distinguishing taboo words from neutral words. In the future, to enable more precise words selection, the study should consider other lexical properties of the words as well.

Katarzyna Rogodzińska, Fundacja Uniwersytet Dzieci, ul. Różana 18/1, 61-577 Poznań, e-mail: rogodzinska.katarzyna@gmail.com

Monika Obrębska, Instytut Psychologii UAM, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, e-mail: monika.obrebska@amu.edu.pl

Wprowadzenie

Zastanawiające jest, że we współczesnym społeczeństwie – zdecydowanie bardziej światłym, postępowym, otwartym i tolerancyjnym niż parę dekad temu – istnieją wciąż obszary¹ tabu, objęte wykluczeniem i kulturowym piętnem. Manifestują się głównie na płaszczyźnie językowej, dotycząc zakazu mówienia o czymś lub nazywania wprost, w przeciwieństwie do tabu pierwotnego, które obejmowało głównie czynności, pełniąc przy tym funkcję zabezpieczającą i chroniącą istniejący porządek społeczny. Tabu współczesne, poprzez zakaz mówienia o rzeczach ważnych i trudnych, raczej rzeczywistość fałszuje i deformuje; działa destabilizująco, utrudniając wdrażanie programów edukacyjnych (np. w obszarze edukacji seksualnej) i pomocowych (np. w przypadku przemocy domowej), a także blokując prowadzenie obiektywnej, wolnej od uprzedzeń dyskusji zarówno w dyskursie naukowym, jak i potocznym.

Dlatego wydaje się ważne, by o tabu pisać i rozmawiać, by przywrócić zakazane tematy językowi, a poprzez język – społecznej świadomości. Nakreślenie obszarów tabu, czyli tych elementów dyskursu, które są współcześnie napiętnowane i wypierane, było pierwszym celem tego artykułu; drugim – przyjrzenie się towarzyszącym tabu mechanizmom poznawczym i reakjom, które towarzyszą pojawianiu się słów objętych kulturowym zakazem.

Tabu pierwotne

Pojęcie „tabu” pochodzi z języka Tonga od istniejącego w nim słowa *tapu*. Początkowo odnoszono je wyłącznie do społeczeństw pierwotnych zamieszkujących obszary Polinezji i definiowano jako „zakaz podejmowania pewnych czynności wobec obiektów czy stanów rzeczy, co do których istnieje przekonanie o ich sakralności lub nieczystości; złamanie tabu prowadzi do «skażenia» osoby, przez co zostaje ona narażona na sankcje o charakterze światopoglądowym i społecznym oraz sama staje się niebezpieczna dla otoczenia” (Staszczak, 1987, s. 334). Cytowana definicja uwzględnia fakt, że słowo tabu oznaczało jednocześnie „święty” oraz „nieczysty, niebezpieczny”, a rozróżnienie tych dwóch przeciwstawnych pierwiastków do dziś

¹ W artykule stosujemy zamiennie określenia „obszary tabu” i „tematy tabu” jako wspólne zakresy znaczeniowe słów objętych językowym wykluczeniem. Określenie „temat” silniej akcentuje językowy charakter tabu.

jest dla badaczy nieuchwytny; ponadto wydaje się, że same ludy pierwotne także ich nie wyodrębniły, rozumiejąc tabu jako swoistą jedność sfery *sacrum* i *profanum*.

Wyrażała się ona w rozmaitych zakazach i ograniczeniach, które dla członków danej społeczności wydawały się oczywiste i niekwestionowalne, natomiast przez postronnych obserwatorów mogły być postrzegane jako niezrozumiałe, niemające sensu lub usprawiedliwienia. Należy zaznaczyć, że w przypadku tabu pierwotnego zakazów tych nie da się sprowadzić do żadnego systemu religijnego lub moralnego, są wobec nich pierwotne i formują pierwsze, przedreligijne zbiory zasad postępowania w świecie.

Antropolog James G. Frazer (1962) na podstawie analizy zachowań ludów pierwotnych opisuje wiele przykładów osób, przedmiotów, czynności i słów tabu oraz wskazuje na ich cechy wspólne. Do kategorii tabu zalicza między innymi władców, wodzów, wojowników, osoby spoza plemienia, kobiety podczas menstruacji, ciąży i porodu, zmarłych oraz mających kontakt ze zwłokami; dotykanie ich, korzystanie ze wspólnych przedmiotów codziennego użytku niesie ze sobą ryzyko „zanieczyszczenia” – przekazania lub przejęcia, na zasadzie styczności, pewnych cech. Choć może się wydawać, że wymienione grupy osób znacznie różnią się między sobą, to należy pamiętać, że ludy pierwotne nie dokonywały rozróżnienia między aspektami tabu: „święty” oraz „nieczysty”, a wspomniane „zanieczyszczenie” może odnosić się zarówno do takich cech, jak moc, sprawczość, jak i słabość.

Zdaniem Frazera fundamentem tabu jest tak zwana „magia sympatyczna” – błędne założenie, że przedmioty (zjawiska) podobne do siebie lub mające ze sobą styczność pozostają ze sobą związane na zawsze. Na tej podstawie – nierzadko w oparciu o odległe skojarzenia i analogie – tworzony jest system reguł funkcjonowania świata zewnętrznego oraz system zasad postępowania. Podobną zależność zauważa Stanisław Wiślak (1963): subiektywne doznania człowieka pierwotnego, jego indywidualne doświadczenia nabywane w kontakcie z tajemniczym, niedającym się w pełni poznać światem stanowią podstawę do tworzenia obiektywnych norm społecznych, reguł zachowania i współżycia z innymi ludźmi. Tabu jest więc efektem błędnego postrzegania współwystępowania zjawisk jako związków przyczynowo-skutkowych, stając się przy tym narzędziem do porządkowania relacji człowieka z naturą oraz z innymi ludźmi.

Nadrzędnym celem powstrzymywania się od kontaktów z osobami i przedmiotami tabu, wykonywania określonych czynności oraz wymawiania słów jest zapewnienie bezpieczeństwa duszy, osłonięcie jej przed działaniem duchów, nieznaney magii. Istotą tabu w wymiarze jednostkowym

jest zatem, według Frazera, ochrona życia. Złamanie któregoś z zakazów wiąże się z dotkliwymi sankcjami, takimi jak: izolacja, odrzucenie, niemożność brania aktywnego udziału w życiu społeczności, a nawet śmierć. Wymienione konsekwencje w dużym stopniu dotyczą samej jednostki, nie pozostają jednak bez znaczenia dla całej społeczności. W wymiarze społecznym tabu pełni więc funkcję podtrzymującą istnienie grupy, gwarantującą jej integralność i spójność, a także zapewnia jej odrębność od innych – poszczególne kultury różnią się bowiem między sobą w zakresie obszarów objętych tabu.

Psychologicznymi aspektami zjawiska tabu jako pierwszy zajął się Zygmunt Freud (1993). Charakteryzując tabu występujące w społeczeństwach pierwotnych, odnosi się on do antropologicznych obserwacji Frazera. Zauważa brak wyraźnego powodu dla powstania określonych zakazów przy jednoczesnym bezkrytycznym przestrzeganiu ich. W swoich pracach zestawia ze sobą ograniczenia wynikające z tabu oraz kompulsywne zakazy neurotyków i wskazuje na wiele podobieństw między nimi. Obydwa rodzaje zakazów wydają się nie mieć uzasadnienia, podtrzymywane są za sprawą przemożnego lęku przed złamaniem ich, a zewnętrzna groźba kary nie jest potrzebna, ponieważ wewnętrzna pewność negatywnych konsekwencji przekroczenia ograniczeń jest wystarczająco silna.

W języku angielskim słowo „tabu” pojawiło się po raz pierwszy w 1777 r. za sprawą Jamesa Cooka, który użył go w odniesieniu do zwyczajów ludności zamieszkującej wyspy Polinezji (Allan i Burridge, 2006). Szybko zostało spopularyzowane i zaczęto powszechnie stosować je jako określenie obszaru zakazanego. Obecnie poszczególne aspekty tabu są eksplorowane przez naukowców rozmaitych dyscyplin, m.in. antropologów, psychologów, seksuologów oraz językoznawców; pojęcie to funkcjonuje także w dyskursie publicznym, gdzie jego pierwotne znaczenie jest modyfikowane.

Tabu nowożytne

Tabu nowożytne, jako zjawisko społeczno-kulturowe, znacząco różni się od tabu charakterystycznego dla ludów pierwotnych opisywanego przez Frazera oraz Freuda, choć wydaje się, że można zauważyć między nimi pewną ciągłość:

Fakt dialektycznej ciągłości rozwojowej wartości zjawiska tabu postuluje genetyczną łączność między poszczególnymi jego przejawami, współzależność między jego formami na różnych etapach życia społecznego. Stąd

też wyraźne powiązanie, jakie istnieje między tabu pierwotnym i tabu nowożytnym. Można stwierdzić z całą pewnością, że tabu pierwotne zanikając przechodzi, przynajmniej częściowo, w etykę społeczno-towarzystwą, stanowiącą podstawę i jeden z głównych przejawów tabu nowożytnego (Widłak, 1968, s. 11).

Analizując obserwacje Widłaka oraz przyglądając się przejawom tabu nowożytnego, można zauważyć dwie zależności. Po pierwsze, współczesne tabu manifestuje się głównie na płaszczyźnie językowej, dotyczy zatem głównie zakazu mówienia o czymś lub nazywania wprost, w przeciwieństwie do tabu pierwotnego, które obejmowało wiele czynności: dotykania, zbliżania się, współżycia, spożywania. Po drugie, zmieniała się także przyczyna utrzymywania się tabu. Dawniej było formą obrony przed niebezpieczeństwami (nieznaną magią, zemstą natury), pozostawało w silnym związku ze zjawiskiem magii językowej, czyli przekonaniem, że słowa nie są „puste”, mają moc sprawczą, a związek między słowem a rzeczą lub osobą – nazwą i jej desygnatem – nie jest jedynie umowny, lecz realny. Choć wraz z rozwojem nauki wiara w moc sprawczą słowa zanika, w świadomości społecznej nadal utrzymują się jej relikty w postaci przesądów i powiedzeń, np. „wypluj te słowa”, „nie wywołuj wilka z lasu”. Stosowanie tabu wynika dziś jednak raczej ze wstydu, wstrętu, przyzwoitości, skromności, potrzeby akceptacji społecznej i obawy przed dezaprobatą i odrzuceniem. Widłak (1968, s. 93) podsumowuje ten proces w następujący sposób: „w przejściu od prymitywnego do wysoko zorganizowanego społeczeństwa zakaz tego, co niebezpieczne, ustępuje miejsca temu, co nie wypada”.

Tym samym tabu nowożytne stało się – w większym stopniu niż tabu pierwotne – narzędziem regulowania życia jednostki w społeczeństwie. To właśnie społeczeństwo dba o to, by jego członkowie przestrzegali tabu, a w wypadku przekroczenia norm sankcje również mają wymiar raczej społeczny niż jednostkowy, przybierając formę dezaprobaty, odrzucenia, izolacji. Widłak zauważa także, że wraz z przeniesieniem motywacji ze względów religijno-magicznych na względy obyczajowe rozszerzeniu uległ zakres tabu – od „świętego/nieczystego” do „takiego, którego należy unikać z jakiegokolwiek powodu” (Widłak, 1968, s. 11). Mamy zatem do czynienia z zanikaniem pewnych form tabu pierwotnego oraz jednocześnie z powstawaniem jego nowych manifestacji osadzonych we współczesnej rzeczywistości społecznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że oba zjawiska mają wspólną etiologię, a odwoływanie się do tabu pierwotnego w poszukiwaniu prawidłowości w funkcjonowaniu tabu nowożytnego jest w pełni zasadne.

Tabu seksualne

Szczególnym przypadkiem tabu nowożytnego jest tabu seksualne. Badacze są zgodni co do tego, że „od zarania cywilizacji ludzkie czynności seksualne poddawane były reżimowi nakazów i zakazów, które posiadały dwie istotne cechy – powszechność i zmienność” (Imieliński, 1980, s. 219). W naszym kręgu kulturowym, w efekcie silnego wpływu religii chrześcijańskiej, seksualność człowieka bardzo długo objęta była surowym tabu i kojarzona z brakiem przyzwoitości, grzechem, w niektórych przypadkach – także z przestępstwem, a wszelkie próby naukowego podejmowania tej tematyki wywoływały kontrowersje, poczucie winy i wstydu.

Współcześnie natomiast można zaobserwować pewną rozbieżność – z jednej strony istnieje tendencja do seksualizacji kolejnych sfer naszego życia, np. poprzez wykorzystywanie nagości jako narzędzia reklamy, z drugiej jednak – wciąż stykamy się z takimi zagadnieniami z obszaru seksualności, które nadal objęte są kulturowym nakazem milczenia, choć nie ulega wątpliwości, że uwzględnienie ich w debacie publicznej jest potrzebne. Kazirodztwo, stosunki homoseksualne, stosunki przed- oraz pozamałżeńskie, seksualność dziecięca, masturbacja, kontakty seksualne podczas ciąży lub menstruacji – to niektóre przejawy seksualności, o których w wielu grupach społecznych się nie mówi, uznając je za tematy niewygodne, delikatne lub wstydlive. Badania pokazują, że obszarami szczególnie często wykluczonymi z prywatnych rozmów i debat publicznych w Polsce jest stosunek do homoseksualizmu i do dziecięcej seksualności.

Analiza obszarów tabu charakterystycznych dla ludów pierwotnych ukazuje znaczne zróżnicowanie w zakresie ich stosunku do relacji i zachowań homoseksualnych (Lew-Starowicz, 1987). W pewnych społeczeństwach są one oceniane neutralnie, w innych są włączane w tradycyjne rytuały inicjacyjne, ale w wielu są objęte tabu, niedozwolone. Współcześnie zauważalna jest polaryzacja stanowisk wobec homoseksualności – istnieją środowiska w pełni tolerancyjne, ale także środowiska stygmatyzujące ją. Choć rozwijają się tendencje dekryminalizujące i depatologizujące homoseksualność, to jednocześnie utrzymują się uprzedzenia, negatywne społeczne przekonania, mechanizmy dyskryminacji i izolacji oraz instytucjonalnie sankcjonowana nierówność. Grzegorz Iniewicz (2015) opisał te doświadczenia osób homoseksualnych, odwołując się do koncepcji stresu mniejszościowego Meyera, który – w przeciwieństwie do obciążenia stresorami

występującego powszechnie w populacji – dotyka wyłącznie osoby należące do stygmatyzowanej grupy mniejszościowej. Charakteryzuje się unikatowością, chronicznością oraz uwarunkowaniem społecznym, ponieważ związany jest ze względnie stałymi strukturami społecznymi i kulturowymi, które podtrzymują negatywne przekonania wobec grupy mniejszościowej:

Negatywny stosunek do homoseksualności może wynikać z faktu, że zaburza ona usankcjonowane społecznie wzorce ról płciowych. Sprawia, że tracą one swoją koherentność czy też klarowność – jasny opis, do której płci odnoszą się dane cechy. Homoseksualność burzyłaby zatem system przekonań dotyczący płci, konfrontując z możliwym pomieszaniem ról, którego zaakceptowanie, w naszym dość tradycyjnym i konserwatywnym społeczeństwie, byłoby nie lada wyzwaniem (Iniewicz, 2015, s. 41).

Można zatem przyjąć, że tabuizacja homoseksualności pełni funkcję porządkującą, podtrzymującą utrwalone wzorce ról płciowych, wyznaczając granicę pomiędzy charakterystykami i zachowaniami męskimi i kobiecymi. Jednocześnie jednak daje podstawę krzywdzącym stereotypom oraz stanowi źródło wielu trudności w psychologicznym funkcjonowaniu osób homoseksualnych.

Być może jeszcze powszechniejszym i głębiej zakorzenionym tabu jest w naszej kulturze seksualność dziecięca. Choć fakt posiadania płci od początku życia dziecka jest oczywisty i pozostaje cechą, która w dużej mierze determinuje przygotowania do jego przyjęcia: wybieranie imienia, malowanie pokoju, kupowanie ubrań i zabawek, to jednocześnie jej manifestacje – zachowania seksualne – są obiektem różnorodnych regulacji i zakazów. W pewnych środowiskach utrzymuje się przekonanie, że dziecko jest istotą aseksualną i odmawia się jego zachowaniom charakteru seksualnego lub zabrania się mu podejmowania zachowań powszechnie uważanych za seksualne aż do osiągnięcia określonego wieku lub etapu życia.

W pracy poświęconej seksualności dziecięcej Maria Beisert (1991) wyróżnia oraz charakteryzuje następujące rodzaje dziecięcych zachowań seksualnych: zachowania autoerotyczne, orientacyjne, interakcyjne oraz dziecięcą twórczość erotyczną. Wzbudzają one rozmaite emocje i w rodzicach, i w opiekunach. Monika Zielona-Jenek i Aleksandra Chodecka (2010) wyróżniły następujące grupy negatywnych reakcji na manifestacje seksualności dziecięcej: ignorowanie, bagatelizowanie, czyli nieprzyznawanie im seksualnego charakteru, wyśmiewanie, karanie i wzbudzanie winy. Działania te wiążą się z takimi emocjami, jak lęk, złość, bezradność oraz mają na celu uspokojenie samych siebie, ograniczenie niepożądanych bodźców mogących niepotrzebnie rozbudzić ciekawość, zniwelowanie wątpliwości

dotyczących stosowanych metod wychowawczych oraz ochronę dziecka postrzeganego jako czyste i niewinne.

Wśród przyczyn występowania opisanych reakcji wymienić można: lęk przed utratą kontroli, brak wiedzy oraz brak jasnych granic. Lęk przed utratą kontroli nad własną seksualnością, brak rozeznania co do niej przekłada się na obawę przed „rozbudzeniem pragnień”, których nie da się powstrzymać w dziecku, natomiast brak jasności w kwestii własnych granic utrudnia stawianie granic dziecku. Brak wiedzy na temat normy oraz nieprawidłowe założenia co do istoty seksualności mogą skutkować spostrzeganiem zachowań normatywnych, rozwojowych, w kategoriach patologii, błędnym odczytywaniem intencji oraz przykładaniem normy stosowanej dla osób dorosłych do zachowań dziecięcych, co – ze względu na znaczące różnice w motywacji, funkcjach oraz sposobie przeżywania zachowań seksualnych na różnych poziomach rozwoju – jest bezzasadne i często prowadzi do błędnych ocen.

W pewnym stopniu tabu seksualności dziecięcej zabezpiecza więc i chroni dzieci przed działaniami i informacjami, na które nie są w pełni gotowe lub których nie mogą być całkowicie świadome. Jednocześnie jednak tabu ogranicza dostęp do informacji, zniekształca obraz seksualności, prowadzi do braku wglądu we własną seksualność i braku jasnych granic, tworzenia nieadekwatnego systemu norm i wartości oraz do problemów z komunikacją w tym zakresie.

Emocjonalne reakcje na tabu: wstyd i wstręt

Na poziomie intrapsychoicznym mechanizmem chroniącym przed łamaniem tabu jest wstyd – nieprzyjemne uczucie pojawiające się w efekcie dokonania negatywnej oceny swojego postępowania w odniesieniu do własnych lub społecznych norm (Jasielska, 2012). Pełni on funkcję ewaluacyjną i wiąże się z antycypowanym lękiem przed negatywną oceną ze strony innych osób (Lewis i Haviland-Jones, 2005; Danieluk, 2013; Jasielska, 2013). Wstyd jest emocją silnie awersyjną, dlatego ludzie starają się działać tak, by minimalizować prawdopodobieństwo i intensywność przeżywania go. Towarzyszy mu najczęściej silne negatywne pobudzenie (strach), będące odpowiedzią na zagrożenie, które uruchamia regulację pod postacią wycofania się: obniżenia ekspresji werbalnej, przzerwania kontaktu i wycofania z relacji interpersonalnych (Jasielska, 2012). Awersyjne pobudzenie i towarzysząca wstydo- wi negatywna autoatrybucja sprzyjają przestrzeganiu norm społecznych,

szczególnie tych dotyczących obszarów tabu, objętych milczeniem i kulturowym wykluczeniem (Wolska i Pąckiński, 2012).

Innym mechanizmem psychologicznym zabezpieczającym utrzymywanie się tabu jest wstręt, stan psychiczny wywołany czymś dla nas bardzo nieprzyjemnym. Jest odczuwany niezwykle gwałtownie, jako rodzaj stanu alarmowego, „kryzysu, w obliczu niedającej się zasymilować inności” (Menninghaus, 2009, s. 7). W efekcie dzieli świat, ludzi i przedmioty na czyste – dopuszczalne i nieczyste – takie, które nie powinny istnieć, zaliczając do drugiej kategorii wszystko, co należy do sfery tabu. Umiejętność reagowania wstrętem na określone sytuacje lub obiekty nabywa się w procesie socjalizacji, na drodze obserwacji innych członków społeczności oraz generalizowania ich zachowań.

Badacze są zgodni co do tego, że wstręt początkowo dotyczył wyłącznie pożywienia. Z zasad magii sympatycznej, tak powszechnej wśród ludów pierwotnych, wynikało przekonanie, że człowiek nabiera cech pokarmu, który spożywa. Wstręt pojawiający się w reakcji na przykład na określone rodzaje mięsa zabezpieczał przed szeroko pojmowanym skażeniem, czyli przejęciem niepożądanych cech zwierząt. Michael Lewis i Jeannette M. Haviland-Jones (2005) wskazują jednak, że odczuwanie wstrętu podlega zmianom i różnicuje jego warianty w zależności od zjawiska lub sytuacji, na które są skierowane. Wstręt do zwierzęcej natury zabezpiecza osiągnięcia cywilizacyjne, wyznacza i podkreśla granicę między ludźmi a zwierzętami w zakresie czynności fizjologicznych. Wstręt interpersonalny wzbudza choroby i śmierć, a także obcość – zagrażająca, bo nieznaną. Wstręt moralny dotyczy kategorii etycznych i moralnych, cech lub czynów. Funkcją wstrętu jest unikanie obiektów go wzbudzających, wzmacnianie obszarów tabu; wyzwala on reakcję obronną jednostki, która realizuje się w sprzeciwie, odrzucaniu, dystansowaniu się lub dążeniu do usunięcia źródła wstrętu z jej bezpośredniego otoczenia.

Poznawcze reakcje na tabu: obronność percepcyjna

Obronną selekcję materiału skojarzonego z awersyjnymi emocjami (jak wstyd, wstręt czy lęk), tendencję do odrzucania bodźców zagrażających z pola uwagi i blokowanie ich percepcji opisali już w 1947 r. Jerome S. Bruner i Leo Postman na podstawie swoich klasycznych badań nad psychologicznymi uwarunkowaniami przebiegu procesu spostrzegania, uważanego wcześniej za w miarę obiektywne zjawisko psychofizyczne. Stwierdzili, że percepcja nie jest prostą reakcją na bodziec, ale formą zachowania służącą

przystosowaniu, m.in. poprzez poznawczą eliminację bodźców zagrażających i emotogennych, uwarunkowaną w znacznej mierze jednostkowymi postawami, potrzebami i wartościami. Podczas ekspozycji w tachistoskopie materiału nacechowanego emocjonalnie zaobserwowali zarówno wydłużony, jak i skrócony czas reagowania w porównaniu z materiałem neutralnym, interpretując ten wynik odpowiednio jako obronne wyparcie i uwrażliwienie.

Klasyczne już dziś eksperymenty Brunera i Postmana zainicjowały liczne badania nad zjawiskiem obronności percepcyjnej, rozumianej jako tendencja do blokowania percepcji informacji zagrażającej. Zaobserwowano dwa wzorce reakcji – podwyższenie bądź obniżenie progów percepcji dla tego typu materiału w porównaniu z materiałem neutralnym. Potoczne rozumienie obronności percepcyjnej odnosi się tylko do pierwszego typu reakcji, natomiast typ drugi zwany w literaturze percepcyjną czujnością lub uwrażliwieniem nie jest uważany za przejaw obronności. Znaczący zagadnienia zwracają jednak uwagę, że szczególne uwrażliwienie na materiał zagrażający może również pełnić funkcje obronne dzięki temu, że lepsze spostrzeganie sygnałów zagrożenia może pomóc w skutecznym radzeniu sobie z nimi (Grzegołowska-Klarkowska, 1986).

Mechanizm działania zjawiska obronności percepcyjnej wyjaśniany jest najczęściej poprzez proces subcepcji, czyli nieświadomego spostrzegania. Według tej koncepcji człowiek zdolny jest do odbioru i przetwarzania informacji oraz do zróżnicowanych reakcji na tę informację bez konieczności uświadomienia jej sobie. Potwierdzają to wyniki eksperymentów z pomiarem reakcji skórno-galwanicznej przy rozpoznawaniu słów neutralnych i nacechowanych emocjonalnie. Model subcepcji zakłada, że GSR (lub inna reakcja autonomiczna) może zostać wzbudzona niezależnie od procesu spostrzegania, wpływając jednocześnie na ten proces na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Model alternatywny, zwany „jednoprocesowym”, zakłada, że to, co pozornie wygląda na spostrzeganie nieświadome, jest w rzeczywistości spostrzeganiem cząstkowych sygnałów. W sytuacji ograniczonej percepcji (np. przy bardzo krótkim czasie ekspozycji bodźca) niektóre fragmenty bodźca są spostrzegane i te fragmenty mogą stać się sygnałami lęku uruchamiającymi reakcję obronną. Nie ma więc nieświadomej percepcji całości bodźca, jest natomiast świadoma percepcja niektórych jego elementów (Grzegołowska-Klarkowska, 1986).

Badania słów tabu w kontekście obronności percepcyjnej przynosiły sprzeczne rezultaty. W eksperymentach przeprowadzonych przez Roberta B. Zajonca (1962) okazało się, że znaczący wpływ na wyniki miał rodzaj reakcji, a nie rodzaj bodźca, co sugerowało raczej mechanizm tłumienia,

a nie obronność *stricte* percepcyjną. Z kolei Rene A. Ruiz i Herbert H. Krauss (1968) uzyskali istotnie wyższe progi spostrzegania słów tabu niż słów neutralnych niezależnie od tego, czy reakcję stanowiło słowo tabu czy neutralne. Niektórzy badacze (np. Howes i Solomon, 1950) przypuszczają, że wyższe progi percepcyjne dla słów tabu w porównaniu z neutralnymi mogą być artefaktem wynikającym z niechęci osób badanych do wymawiania słów emotogennych, mimo że wcześniej prawidłowo je spostrzegły.

Próbie rozstrzygnięcia tych rozbieżności podjęli wspólnie między innymi badacze z Uniwersytetu w Kalifornii (MacKay i in., 2004). Wykorzystali procedurę Stroopa w odniesieniu do słów tabu, zakładając, że czas potrzebny do nazwania koloru czcionki, gdy wyświetlane słowo jest słowem tabu, będzie dłuższy niż w przypadku słów neutralnych. Hipotezę tę oparli na teorii ograniczonych zasobów poznawczych oraz na założeniu, że słowa tabu jako bodźce zagrażające będą pochłaniały większość zasobów, zmniejszając tym samym możliwość przetwarzania innych bodźców (tutaj: koloru czcionki). W badaniu wzięło udział 28 studentów z Uniwersytetu w Los Angeles. Badanych poinstruowano, że ich zadaniem jest nazywanie kolorów czcionki (niebieski, szary, brązowy, zielony lub czerwony) najszybciej, jak to możliwe, przy jednoczesnym ignorowaniu znaczenia słowa. Badanie składało się z dwóch serii, w każdej z nich badanym wyświetlano 10 słów tabu i 10 słów neutralnych znaczeniowo we wszystkich kolorach czcionki (w sumie 100 słów). W obu seriach wykorzystano te same słowa i kolory czcionki, ale w zrandomizowanej kolejności. Po ukończeniu obu serii badani przystępowali do zadania swobodnego przypominania. Analizy statystyczne pozwoliły na potwierdzenie hipotezy o dłuższym czasie reakcji na słowa tabu – czas potrzebny na wskazanie koloru czcionki w przypadku słów tabu był istotnie dłuższy niż w przypadku słów neutralnych znaczeniowo. Badacze określili to zjawisko mianem *taboo Stroop effect*.

Zbadaniem charakterystyki przetwarzania poznawczego słów tabu zajął się także zespół badaczy z Kanady i Stanów Zjednoczonych (Madan, Shafer, Chan i Singhal, 2017). Biorąc za punkt wyjścia wcześniejsze badania wykorzystujące procedurę *lexical decision task* oraz procedurę swobodnego przypominania (np. Thomas i LaBar, 2005), badacze przewidywali, że w zadaniach typu *lexical decision* (w których osoba badana ma za zadanie zdecydować, czy wyświetlany ciąg liter jest słowem czy nie) czas reakcji na słowa tabu wydłuży się, a poziom swobodnego przypominania będzie wyższy w przypadku słów tabu w porównaniu z neutralnymi. W badaniu wzięło udział 39 studentów z Uniwersytetu w Albercie. W pierwszej części eksperymentu badanym prezentowano ciągi literowe w centrum ekranu komputera.

Zostali poinstruowani, aby naciskać klawisz „P”, gdy prezentowany ciąg nie będzie słowem, oraz klawisz „Q”, gdy prezentowany ciąg będzie słowem. Na zadanie składały się cztery serie, po 60 ciągów literowych każda, wśród których znajdowało się po 10 wyrazów z czterech kategorii (tabu, o pozytywnym nacechowaniu, o negatywnym nacechowaniu, neutralne znaczeniowo) oraz 20 ciągów nietworzących słów. W drugiej części badania, następującej bezpośrednio po zadaniu *lexical decision*, badani mieli pięć minut na odtworzenie jak największej liczby słów zapamiętanych z pierwszej części eksperymentu. Następnie badani oceniali wszystkie słowa z pierwszej części badania pod kątem pobudzenia, jakie wywoływały, oraz nacechowania emocjonalnego. Analizy statystyczne potwierdziły hipotezę badaczy o dłuższym czasie reakcji na słowa tabu w zadaniu *lexical decision task*, jednak różnice istotne statystycznie zaobserwowano tylko między słowami tabu a słowami pozytywnymi i neutralnymi; różnice między słowami tabu a słowami o negatywnym nacechowaniu nie były istotne statystycznie.

Powyższe eksperymenty stały się bezpośrednią inspiracją do badania własnego, w którym postanowiono opisać współczesne tabu językowe oraz porównać czasy reakcji na nacechowane emocjonalnie słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo. Założono, że czas ekspozycji potrzebny do spostrzeżenia słowa tabu będzie dłuższy niż czas potrzebny do odbioru słowa neutralnego w efekcie obronnego zablokowania pola percepcyjnego i ograniczenia zasobów poznawczych. W badaniu uwzględniono też zmienne demograficzne: wiek i płeć.

Procedura badania własnego

Badanie własne składało się z dwóch etapów. W pierwszym wykorzystano metodę zdań niedokończonych do opisanego obszarów tabu najczęściej wskazywanych przez różne grupy pokoleniowe. Drugi etap miał charakter eksperymentalny: mierzono czas reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo z wykorzystaniem programu E-Prime.

Etap pierwszy

W pierwszym etapie posłużono się stworzonym na jego potrzeby kwestionariuszem. Kwestionariusz powstał na podstawie Testu Zdań Niedokończonych Rottera. Składał się z 15 rozpoczętych zdań, których dokończenie należało do osób badanych, oraz z metryczki zawierającej prośbę o podanie wieku, płci i orientacji seksualnej. Wyjątek stanowiły kwestionariusze

przeznaczone dla młodzieży gimnazjalnej (13–14 lat) – w nich metryczka zawierała jedynie pytania o wiek i płeć. Celem badania było wyróżnienie i opisanie aktualnych, obowiązujących w polskiej kulturze tematów tabu. W kwestionariuszu umieszczono zarówno pytania istotne z punktu widzenia celu badania – nawiązujące do tematów, których badani unikają, nieporuszanych w rozmowach, wywołujących lęk lub zawstydzenie, jak i mające odwrócić uwagę badanych od celu badania. W badaniu wzięło udział 85 osób – 49 kobiet i 36 mężczyzn. Kryterium doboru była przynależność do jednej z trzech grup wiekowych: 14–15 lat, 19–22 lata, 27–42 lata. Znaczna część uczestników brała udział w badaniu w ramach zajęć lekcyjnych w gimnazjum oraz podczas wykładu na uczelni wyższej, pozostałe osoby zostały pozyskane metodą kuli śnieżnej. Nie wszyscy badani ukończyli badanie, część zwróciła puste kwestionariusze lub zawierające odpowiedzi wyrażające niechęć do dokończenia zdań.

Badanie przeprowadzono metodą papier-ołówek. Po rozdaniu kwestionariuszy poinformowano uczestników, że badanie jest anonimowe, udział w nim dobrowolny, a wyniki posłużą jedynie do celów naukowych. Spodziewano się, że podanie rzeczywistego celu badania może wpłynąć na rzetelność i wiarygodność jego wyników, więc posłużono się celem fasadowym, podając, że istotą kwestionariusza jest badanie procesu komunikacji.

Etap drugi

W drugim etapie wykorzystano eksperyment psychologiczny opracowany przez osobę prowadzącą badanie. Posłużono się programem E-Prime, za pomocą którego badanym wyświetlano listę 56 słów – czasowników i rzeczowników, składającą się w połowie ze słów neutralnych znaczeniowo, a w połowie – ze słów odnoszących się do obszarów tabu. Obszary te korespondowały z obszarami wskazanymi i opisanymi przez respondentów w części kwestionariuszowej. Częstość występowania słów dotyczących danego tematu tabu została dopasowana do liczby wskazań określonego tematu w kwestionariuszu. W badaniu wzięło udział 58 osób – 30 kobiet i 28 mężczyzn. Kryterium doboru do grupy badawczej był wiek – zadbano, by osoby badane biorące udział w eksperymencie korespondowały wiekiem z osobami badanymi kwestionariuszem. Na tym etapie badania, ze względu na ograniczenia etyczne, czasowe i formalne, zrezygnowano z badania młodzieży gimnazjalnej.

Eksperyment został przeprowadzony na uczelni wyższej oraz w zakładach pracy, uczestnicy zostali z wyprzedzeniem poinformowani o charakterze badania (wykonanie krótkiego zadania z wykorzystaniem komputera).

Aby zapewnić osobom badanym komfortowe warunki, badanie przeprowadzano w oddzielnym, nieprzechodnym pomieszczeniu. W trakcie trwania badania przebywała w nim jedynie osoba prowadząca badanie oraz uczestnik. Osobom badanym wyświetlano ekran zawierający dane osoby prowadzącej badania, informację o anonimowości, dobrowolności oraz możliwości przerwania badania w każdej chwili bez podawania przyczyny, a także wskazanie, że celem eksperymentu jest badanie czasu reakcji w odpowiedzi na słowa należące do różnych kategorii gramatycznych. W dalszej kolejności wyświetlano instrukcję postępowania: „Jeśli wyświetlone słowo jest rzeczownikiem, naciśnij klawisz A najszybciej, jak to możliwe. Jeśli wyświetlone słowo jest czasownikiem, naciśnij klawisz D najszybciej, jak to możliwe. Pomiędzy słowami skupiaj wzrok na literze O wyświetlanej w centrum ekranu”. Przed rozpoczęciem eksperymentu osoba prowadząca badanie zajmowała miejsce w odległej części pomieszczenia i czekała, aż osoba badana zasygnalizuje zakończenie badania.

Słowa wyświetlane były w zrandomizowanej kolejności. Ich porządek był identyczny dla wszystkich osób badanych. Eksponowane były w centrum ekranu tak długo, aż osoba badana podjęła decyzję i nacisnęła jeden z klawiszy – A lub D. Pomiędzy słowami w ich miejscu wyświetlany był punkt fikсации – litera O – o długości trwania jednej sekundy. Właściwa część badania poprzedzona była częścią treningową składającą się z 10 słów neutralnych znaczeniowo, której celem było zapoznanie osób badanych ze schematem badania. Po części właściwej pojawiała się metryczka zawierająca pytania o płeć, wiek, orientację seksualną oraz wykształcenie respondentów. Każda z części badania była oddzielona ekranem instruktażowym. Ostatni ekran, następujący po metryczce, zawierał prośbę o zasygnalizowanie osobie prowadzącej badanie ukończenie zadania. Po ukończeniu badania każdemu uczestnikowi umożliwiono zadawanie pytań dotyczących badania, m.in. o dobór słów czy tematykę pracy. Nie wszyscy uczestnicy badania wyrażali potrzebę otrzymania wyjaśnień, większość jednak wykorzystywała tę możliwość.

Celem eksperymentu była odpowiedź na następujące pytania badawcze:

Pytanie 1: Czy istnieją różnice w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo?

Pytanie 2: Czy istnieją różnice w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo między osobami z różnych grup wiekowych – studentami i osobami w okresie średniej dorosłości?

Pytanie 3: Czy istnieją różnice w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo między kobietami a mężczyznami?

Wyniki badania

Poniżej zaprezentowane zostaną wyniki, będące odpowiedzią na postawione pytania badawcze.

Etap pierwszy

W pierwszym etapie badania zebrano dane wyłącznie o charakterze jakościowym, nie poddano ich analizom statystycznym. Posłużyły one do wyodrębnienia najpowszechniejszych obszarów tabu w poszczególnych grupach wiekowych i stanowiły punkt wyjścia do stworzenia listy słów wykorzystanych w drugim etapie badania – w eksperymencie. Do celów analizy jakościowej wykorzystano metodę sędziów kompetentnych: odpowiedzi na pytania kwestionariusza zostały przeanalizowane pod kątem wymienianych tematów tabu niezależnie przez trzy osoby. Oceny poszczególnych sędziów kompetentnych wykazały dużą zbieżność, choć w niektórych przypadkach różniły się nazewnictwem oraz stopniem ogólności zastosowanych kategorii. Efekty analiz dla poszczególnych grup wiekowych przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Najczęściej wymieniane obszary tabu

Grupa 1 (14–15 lat); n = 26	
Obszary tabu	Liczba wskazań na dany obszar tabu
Seksualność	9
Wiara i religia	5
Polityka	4
Uzależnienia	3
Śmierć	3
Depresja i samookaleczenia	2
Przemoc	1
Grupa 2 (19–22 lata); n = 38	
Obszary tabu	Liczba wskazań na dany obszar tabu
Seksualność	22
Polityka	15
Wiara i religia	9
Choroby i śmierć	7
Przemoc	6
Finanse	3
Uzależnienia	1

Grupa 3 (27–42 lata); n = 24	
Obszary tabu	Liczba wskazań na dany obszar tabu
Seksualność	11
Polityka	6
Choroby, cierpienie i śmierć	4
Finanse	2
Wiara i religia	2
Uzależnienia	1

Źródło: opracowanie własne.

Jakościowa analiza odpowiedzi respondentów wskazuje na wiele podobieństw międzygrupowych. Uczestnicy badania we wszystkich przedziałach wiekowych wskazywali te same obszary tabu, choć niektóre zagadnienia szczegółowe w ich zakresie różniły się w zależności od wieku. Można zaobserwować także dużą zbieżność w częstości wskazań danych obszarów – we wszystkich grupach najliczniejsze wskazania dotyczyły seksualności, a w dalszej kolejności – wiary i religii oraz polityki. Dodatkowo respondenci ze wszystkich grup jako tematy tabu, których nie poruszają w rozmowach, wywołujące wstyd i niechęć, określali także „problemy rodzinne”, „prywatne problemy”, „własne uczucia”, „niezaspokojone potrzeby” oraz „kompleksy i słabości”, nie precyzowali jednak, czego one dotyczą, w związku z czym nie zostały zakwalifikowane do żadnej z wymienionych wyżej grup tematów.

Opierając się na materiale kwestionariuszowym i wyłonionych przez osoby badane obszarach tabu, stworzono listę 28 słów (czasowników i rzeczowników), wykorzystanych następnie w badaniu eksperymentalnym: poseł, spowiadać się, aborcja, erekcja, socjalizm, szczytować, alkoholizm, menstruacja, modlić się, muzułmanin, umierać, homoseksualista, przemoc, zadłużenie, orgazm, PiS, prawica, masturbować się, PO, torturować, samobójstwo, kapitalizm, penis, nowotwór, sperma, lewica, transseksualność, prezerwatywa. Częstość występowania słów dotyczących konkretnego obszaru tabu jest proporcjonalna do liczby wskazań w odpowiedziach na pytania kwestionariuszowe. Dołożono starań, by wybrane słowa były używane w dyskursie potocznym, nie wyłącznie naukowym, i aby ich poziom trudności korespondował z trudnością słów neutralnych znaczeniowo.

Słowa neutralne (w liczbie 28) zostały wybrane metodą sędziów kompetentnych. Poproszono pięć osób z otoczenia osoby prowadzącej badanie

o zapoznanie się z przygotowaną wcześniej przez osobę prowadzącą listą stu słów i o ocenienie każdego z nich na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza brak nacechowania emocjonalnego, a 5 – silne nacechowanie emocjonalne. Do badania włączone zostały jedynie słowa, które przez wszystkie osoby zostały ocenione na 1 – neutralne emocjonalnie: malarstwo, powietrze, przykleić, dostarczyć, przyimek, ustawić, torowisko, siedziba, podjazd, nakrycie, prostokąt, wycierać, balustrada, oświetlenie, garncarstwo, pojemność, składać, przejście, wyminąć, bakłażan, obuwie, przestrzeń, listonosz, skosić, wycieraczka, parapet, polerować, chłodzić.

Etap drugi

W przeprowadzonych badaniach zmienną zależną Y był czas reakcji na wyświetlane słowa. Wyróżniono Y_1 – czas reakcji na słowa należące do kategorii tabu, oraz Y_2 – czas reakcji na słowa neutralne znaczeniowo. Czas reakcji na słowa tabu mieścił się w zakresie od 318 do 6589 ms. Średnia wynosiła 829,03 ms, a odchylenie standardowe 272,09 ms. Czas reakcji na słowa neutralne mieścił się w zakresie od 318 do 4548 ms. Średnia wynosiła 816,66 ms, a odchylenie standardowe 257,99 ms. Szczegółowe wyniki przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Opis statystyczny zmiennej zależnej Y

Parametr	Tabu	Neutralne
N	58	58
Średnia	829,028	816,657
Błąd standardowy średniej	35,727	33,876
Mediana	768,571	764,482
Odchylenie standardowe	272,087	257,991
Wariancja	74031,393	66559,567
Rozstęp	1627,640	1484,210

Źródło: opracowanie własne.

W pierwszej kolejności weryfikacji poddano hipotezy sformułowane do pierwszego pytania – czy istnieją istotne statystycznie różnice w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo. W tym celu porównano średnie czasy reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo. Ze względu na brak zgodności rozkładu zmiennych zależnych z rozkładem normalnym jako odpowiednie narzędzie wybrano test t dla prób zależnych.

Tabela 3. Wyniki analizy testem t dla prób zależnych

		Różnice w próbach zależnych		t	df	Istotność (dwustronna)
		Średnia	Odchylenie standardowe			
Para 1	tabu – neutralne	12,37131	82,82200	1,138	57	0,260

Źródło: opracowanie własne.

Istotność testu przekracza zakładany poziom 0,05 ($p = 0,26$). W związku z powyższym nie istnieją statystycznie istotne różnice w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo i nie ma podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej, $t(57) = 1,14$; $p = 0,26$.

Oprócz statystycznej analizy dokonano również analizy jakościowej średnich czasów reakcji i wyróżniono słowa, na które średnie czasy reakcji były najdłuższe. Efekty analizy przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Słowa charakteryzujące się najdłuższym średnim czasem reakcji

Słowo	Czas reakcji (ms)
<u>Zadłużenie</u>	1069,89
<u>Erekcja</u>	1056,09
<u>Przejście</u>	1048,93
<u>Przyimek</u>	990,218
<u>Poseł</u>	987,618
<u>Alkoholizm</u>	981,545
<u>Masturbować się</u>	963,818
<u>Przestrzeń</u>	956,291
<u>Szczytować</u>	939,291
<u>Menstruacja</u>	926,236

Źródło: opracowanie własne.

Podkreśleniem zaznaczone zostały słowa należące do kategorii tabu. Można zaobserwować, że siedem z dziesięciu słów, w odpowiedzi na które średni czas reakcji osób badanych był najdłuższy, to słowa tabu.

Następnie weryfikacji poddano hipotezy sformułowane do drugiego pytania – dotyczące różnic w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo między osobami z różnych grup wiekowych. Ze względu na równoliczne grupy badawcze oraz jednorodność wariancji między grupami jako odpowiednie narzędzie wybrano test t-Studenta, mimo że rozkład zmiennej zależnej odbiega od rozkładu normalnego.

Wyniki analiz prezentuje tabela 5.

Tabela 5. Wyniki analizy testem t-Studenta dla prób niezależnych

		Test Levene'a jednorodności wariancji		Test t równości średnich		
		F	Istotność	t	df	Istotność (dwustronna)
Tabu	Założono równość wariancji	0,420	0,520	-2,330	56	0,023
Neutralne	Założono równość wariancji	0,149	0,701	-1,800	56	0,077

Źródło: opracowanie własne.

Analiza testem t-Studenta dla prób niezależnych wykazała, że istnieją statystycznie istotne różnice w czasie reakcji na słowa tabu między studentami i osobami w okresie średniej dorosłości, $t(56) = -2,3$; $p < 0,05$. Średni czas reakcji na słowa tabu jest istotnie statystycznie dłuższy w grupie osób w okresie średniej dorosłości ($M = 912,03$; $SD = 300,4$) niż w grupie studentów ($M = 751,56$; $SD = 300,52$). Aby doprecyzować wynik testu i określić wielkość efektu, posłużono się miarą d Cohena. Wyliczona wartość d Cohena wynosi $d = -0,61$, co wskazuje na umiarkowaną zależność. Jednocześnie analiza testem t-Studenta wykazała, że nie istnieją istotne statystycznie różnice w czasie reakcji na słowa neutralne między studentami i osobami w okresie średniej dorosłości, $t(56) = -1,8$; $p = 0,077$.

W dalszej kolejności weryfikacji poddano hipotezy sformułowane do trzeciego pytania – dotyczące różnic w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo między kobietami i mężczyznami. Ze względu na nierównoliczne grupy badawcze oraz rozkład zmiennych zależnych odbiegający od normalnego jako odpowiednie narzędzie wybrano nieparametryczny test U Manna-Whitneya.

Tabela 6. Wyniki analizy testem U Manna-Whitneya

Parametr	Tabu	Neutralne
U Manna-Whitneya	373,000	359,000
Istotność asymptotyczna (dwustronna)	0,909	0,731

Źródło: opracowanie własne.

Analiza testem U Manna-Whitneya wykazała brak statystycznie istotnych różnic w czasie reakcji na słowa tabu między kobietami i mężczyznami ($U = 373$; $p = 0,909$) oraz brak statystycznie istotnych różnic w czasie reakcji na słowa neutralne znaczeniowo między kobietami i mężczyznami ($U = 359$; $p = 0,731$).

Dyskusja wyników

W prezentowanej pracy zbadano różnice w przetwarzaniu leksykalnym słów tabu oraz słów neutralnych znaczeniowo. Jediną hipotezą, która uzyskała potwierdzenie na drodze analizy statystycznej, było założenie o różnicy w czasie reakcji na słowa tabu między dwiema grupami wiekowymi. Czas reakcji na słowa tabu w grupie studentów był istotnie statystycznie krótszy niż w grupie osób w okresie średniej dorosłości. Zależność ta może być efektem zmieniających się uwarunkowań społeczno-kulturowych i większego przyzwolenia na przekraczanie tabu i poruszanie tematów tabu w grupie studentów.

Analiza statystyczna wyników badań nie potwierdziła hipotezy o istnieniu różnic w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo. Analiza jakościowa dziesięciu słów o najdłuższych średnich czasach reakcji wykazała jednak, że zdecydowaną większość z nich (7 na 10) stanowią słowa tabu. Zależność ta może wskazywać na stosowanie przez badanych mechanizmu obronności percepcyjnej, polegającego na blokowaniu spostrzegania bodźców uznawanych za zagrażające, w konsekwencji którego wydłuża się czas potrzebny na przetworzenie danego słowa. Ta obserwacja, a także brak zgodności wyników badań własnych z wynikami podobnych badań analizujących przetwarzanie słów tabu, przywoływanych we wcześniejszej części pracy, może sugerować, że brak potwierdzenia większości hipotez badawczych ma związek z niedopatrzzeniami w konstrukcji badania.

W badaniu skupiono się na nacechowaniu emocjonalnym jako jedynym czynnikiem odróżniającym słowa tabu od słów neutralnych. Kontrolowanie pozaemocjonalnych, leksykalnych właściwości słów, takich jak frekwencyjność, typowość, abstrakcyjność, złożoność, liczba liter i sylab czy wiek nabywania (Reeves, Hirsh-Pasek i Golinkoff, 2005; Maciuszek, 2013), pozwoliłoby na dokładniejsze zbadanie różnic w przetwarzaniu słów tabu i słów neutralnych znaczeniowo. Przy podejmowaniu decyzji leksykalnych ważna jest również kategoria gramatyczna wyrazu. W naszym eksperymencie wyświetlane były zarówno czasowniki, jak i rzeczowniki, tymczasem badania pokazują, że czasowniki są mocniej zakotwiczone w strukturze słownika umysłowego i w związku z tym szybciej dostrzegane i przypominane w eksperymentach nad dostępem i przetwarzaniem leksykalnym (Kurcz, 2005). Ważne dodatkowe informacje można by też uzyskać, poszerzając badanie eksperymentalne o procedurę swobodnego przypominania. W badaniu własnym nie było też kontroli zmiennych indywidualnych,

związanych na przykład z poziomem lęku jako cechy. Sygnały zagrożenia mogą się pojawiać w samym człowieku w postaci specyficznych bodźców wisceralnych, indywidualnych skojarzeń, myśli, fantazji, wpływając również na czas reakcji i interpretację sygnałów percepcyjnych. Należy także zaznaczyć, że w pierwszym etapie badani udzielali informacji o tematach, obszarach tabu aktualnych w ich relacjach, rozmowach z innymi. Natomiast w drugim etapie badania – w eksperymencie – wykorzystano konkretne słowa mieszczące się w obszarach wskazanych w kwestionariuszu. Być może utożsamienie tych dwóch kategorii ze sobą było nieuzasadnione, a niektóre słowa tracą nacechowanie emocjonalne i charakter tabu poza kontekstem społecznym rozmowy lub interakcji.

Mimo ograniczeń badawczych zagadnienie wydaje się warte dalszej eksploracji. Kolejne badania mogą wnieść istotny wkład w rozumienie przetwarzania słów tabu, a tym samym przyczynić się do poszerzenia wiedzy i zwiększenia świadomości, także w zakresie prowadzenia działań pomocowych lub edukacyjnych.

Podsumowanie

Zaprezentowana praca skupiła się na zebraniu danych dotyczących aktualnych obszarów tabu oraz należących do nich słów tabu. Uzyskane informacje pochodziły z dwóch poziomów. Na poziomie deklaratywnym, na drodze samoopisu, badani wskazywali, które z obszarów ich życia i relacji z innymi ludźmi są objęte tabu – należą do nich: seksualność, wiara i religia, polityka, choroby, cierpienie i śmierć, finanse, samookaleczenia i uzależnienia. Za pomocą procedury eksperymentalnej natomiast zebrano dane z poziomu procesów poznawczych: o różnicach w czasie reakcji na słowa tabu i słowa neutralne znaczeniowo. Potwierdzona na drodze analizy statystycznej hipoteza o różnicach w czasie reakcji na słowa tabu między osobami z różnych grup pokoleniowych potwierdza rolę uwarunkowań społeczno-kulturowych w przekazywaniu i podtrzymywaniu tabu. Podkreśla także ich dynamiczny charakter, być może sugerując również kierunek zmian – w stronę stopniowej detabuizacji porównywanych obszarów.

Informacje te są wartościowe nie tylko dla celów naukowych, ale także z punktu widzenia planowania i prowadzenia działań terapeutycznych i edukacyjnych. Specjaliści pracujący w obszarach postrzeganych jako tabu powinni brać pod uwagę ten wyjątkowy rodzaj uwarunkowań społeczno-kulturowych i charakteryzować się szczególną wrażliwością i uważnością.

Badania te mogłyby również być dobrym punktem wyjścia do pogłębionej dyskusji nad mechanizmami utrzymywania się tabu – zjawiska wywodzącego się z kultur pierwotnych – we współczesnych społeczeństwach.

Literatura

- Allan, K., Burrige, K. (2006). *Forbidden Words: Taboo and the censoring of language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Beisert, M. (1991). *Seks twojego dziecka*. Poznań: Zakład Wydawniczy Domke.
- Bruner, J. S., Postman, L. (1947). Emotional selectivity in perception and reaction. *Journal of Personality*, 16, 69–77.
- Danieluk, B. (2013). Ile jest Ja w emocjach samoświadomościowych? Rodzaj zaangażowania Ja a wstyd, poczucie winy i zakłopotanie. *Psychologia Społeczna*, 3 (26), 302–322.
- Frazer, J. G. (1962). *Złota gałąź*, przeł. W Lewik. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Freud, S. (1993). *Totem i tabu*, przeł. J. Prokopiuk, M. Poręba. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Grzegołowska-Klarkowska, J. (1986). *Mechanizmy obronne osobowości*. Warszawa: PWN.
- Howes D. H., Solomon R. L. (1950). A note on McGinnies' „Emotionality and perceptual defense”. *Psychological Review*, 57 (4), 229–234.
- Imieliński, K. (1980). *Seksuologia kulturowa*. Warszawa: PWN.
- Iniewicz, G. (2015). *Stres mniejszościowy u osób homoseksualnych i biseksualnych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jasielska, A. (2012). Treść i struktura prototypu wstydu jako przykładu emocji złożonej. *Roczniki Psychologiczne*, 3, 101–107.
- Jasielska, A. (2013). *Charakterystyka i konsekwencje potocznego rozumienia emocji*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kurcz, I. (2005). *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lew-Starowicz, Z. (1987). *Seks w kulturach świata*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Lewis, M., Haviland-Jones, J. M. (2005). *Psychologia emocji*, przeł. M. Kacmajor i in. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Maciuszek, J. (2013). *Automatyzmy i bezrefleksyjność w kontekście wpływu społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mackay, D. G., Shafto, M., Taylor, J. K., Marian, D. E., Abrams, L., Dyer, J. R. (2004). Relations between emotion, memory and attention: Evidence from taboo Stroop, lexical decision and immediate memory tasks. *Memory and Cognition*, 32 (3), 474–488.
- Madan, C. R., Shafer, A. T., Chan, M., Singhal, A. (2017). Shock and awe: Distinct effects of taboo words on lexical decision and free recall. *Quarterly Journal of Experimental Psychology*, 70 (4), 793–810.
- Menninghaus, W. (2009). *Wstręt: teoria i historia*, przeł. G. Sowiński. Kraków: Towarzystwo Autorów Prac Naukowych Universitas.

- Reeves, L. M., Hirsh-Pasek, K., Golinkoff, R. (2005). Słowa i znaczenia – od pojęć pierwotnych do złożonych struktur. W: J. B. Gleason, N. B. Ratner (red.). *Psycholingwistyka* (ss. 173–248), przeł. J. Bobryk i in. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ruiz, R. A., Krauss, H. H. (1968). Perceptual defense versus response suppression. *The Journal of Psychology: Interdisciplinary and Applied*, 69 (1), 33–37.
- Staszczak, Z. (1987). *Słownik etnologiczny*. Warszawa: PWN.
- Thomas, L. A., LaBar, K. S. (2005). Emotional arousal enhances word repetition priming. *Cognition and Emotion*, 19 (7), 1027–1047.
- Widłak, S. (1963). Tabu i eufemizm w językach nowożytnych. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 22, 93–102.
- Widłak, S. (1968). Zjawisko tabu językowego. *Lud*, 52, 7–25.
- Wolska, B., Pąckiński, M. (2012). Tabu i wstyd w literaturze i kulturze. *Napis*, 18, 3–7.
- Zajonc, R. B. (1962). Response suppression in perceptual defense. *Journal of Experimental Psychology*, 64, 206–214.
- Zielona-Jenek, M., Chodecka, A. (2010). *Jestem dziewczynką, jestem chłopcem: rozwój seksualny dziecka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.